

Piotr Łossowski, *Stosunki polsko-estońskie 1918-1939*, Gdańsk
Instytut Bałtycki 1992, ss. 210

Profesor Piotr Łossowski, pracownik Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, zajmujący się od dawna badaniem historii najnowszej krajów nadbałtyckich, opublikował ostatnio nową pozycję dotyczącą tym razem stosunków polsko-estońskich w okresie międzywojennym. Praca ta jest niewątpliwie nowatorska, zważywszy fakt, że temat ten nigdy nie był poruszany. Autor oparł się przede wszystkim na materiałach archiwalnych. Niestety są to tylko dokumenty polskie, estońskich jest brak. Spowodowane jest to faktem, iż autor niestety nie zna języka estońskiego (tylko litewski i łotewski). Oprócz tego trzeba pamiętać, iż archiwalia ministerstw spraw zagranicznych krajów nadbałtyckich zostały wywiezione do Moskwy i przynajmniej do niedawna były niedostępne. Ponieważ literatura tematu w ściślejszym tego słowa znaczeniu nie istnieje, wykorzystanie pozycji drukowanych miało jedynie pomocniczy charakter.

Książka składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwszy traktuje o ustanowieniu stosunków w latach 1918-1921. Główny nacisk położył autor na sprawę uznania Estonii de jure przez Polskę, słusznie przy tym krytykując zbyt ostrożną postawę Polskiego MSZ, które nie chciało się narażać Francji, będącej Przeciwniczką uznania niepodległości krajów nadbałtyckich.

Rozdział następny poświęcony jest kwestii Związku Bałtyckiego. Jasno wynika z niego, że zarówno strona estońska, jak i polska miały podobne cele: wyeliminowanie wpływów ZSRR w basenie Morza Bałtyckiego. Ze wszystkich krajów nadbałtyckich, to właśnie Estonia była nastawiona najbardziej antyradziecko i zabiegała o szeroką współpracę z Polską, choćby kosztem dobrych stosunków bilateralnych z Litwą, która za wszelką cenę dążyła do odciążenia Estonii od Polski i stworzenia "małego" Związku Państw Bałtyckich.

Rozdział trzeci traktuje częściowo o wydarzeniach dotyczących dziejów wewnętrznych państwa estońskiego, a mianowicie próbie nieudanego przewrotu komunistycznego w grudniu 1924 roku. Wydarzenie to wywarło wielki wpływ na politykę zagraniczną Estonii, której rząd zmierzał z całą stanowczością do stworzenia Związku Bałtyckiego. Wysiłki Estonii nie przyniosły jednak konkretnych rezultatów. Zarówno Polska jak i Finlandia nie by-

ły zainteresowane w przystąpieniu do sojuszu. Natomiast doszło do bliskiej współpracy między Polską a Estonią w dziedzinie militarnej. Autor analizuje tę kwestię, także w następnych rozdziałach, bardzo szczegółowo. Przedstawia spotkania ekspertów militarnych obu stron, których celem była m.in. wymiana informacji i materiałów wywiadowczych militarnych planów i potencjału ZSRR.

Następne trzy rozdziały poświęcone są postępującemu zbliżeniu w stosunkach polsko-estońskich. Autor szeroko prezentuje związki kulturalne, dalsze współdziałanie wojskowych (umożliwienie oficerom estońskim studiowanie w polskich szkołach wojskowych, szeroka współpraca między organizacjami paramilitarnymi - Polskim Związkiem Strzeleckim i estońskim Keitseliitem, zakup polskiej broni przez Estonię). Autor skrupulatnie odnotowuje wszystkie wizyty, szczególnie dużo miejsca poświęcając pobytowi prezydenta Konstantina Pätsa w Truskawcu wiosną 1935 r., chociaż pobyt ten miał charakter ściśle prywatny (kuracja). W pracy wiele miejsca jest poświęcone także wzajemnym obchodom świąt narodowych oraz nauki języków, a nawet polskiej linii lotniczej do Tallina uruchomionej w sierpniu 1932 roku. Oczywiście, kwestia Towarzystwa Polsko-Estońskiego nie mogła zostać pominięta, tym bardziej że ze wszystkich towarzystw zbliżenia między Polską a państwami w rejonie Bałtyku właśnie to rozwijało najbardziej ożywioną działalność.

Ostatni rozdział poświęcony jest postawie Estonii we wrześniu 1939 roku wobec Polski. Szczególnie dużo miejsca zajmuje tutaj problem internowania okrętu podwodnego "Orzeł" i jego ucieczka, która jak wiadomo stała się pretekstem do narzucenia Estonii przez ZSRR niekorzystnego układu. Sama zaś Estonia zerwała stosunki dyplomatyczne z rządem polskim 20 września 1939 r.

Praca P. Łossowskiego jest niewątpliwie ważną pozycją naświetlającą stosunki Polski z jednym z krajów nadbałtyckich, jakim jest Estonia. Ich ocena wypada pozytywnie dla obu stron. Ze wszystkich trzech krajów nadbałtyckich Estonia była najżyyczliwiej ustosunkowana do Polski. Gdy miała do wyboru między Polską a Litwą, wybierała tę pierwszą. Również opinia publiczna Estonii była nastawiona wyraźnie propolsko, choć zdarzały się tu odstępstwa. Bardzo negatywnie została przyjęta w Estonii postawa Polski wobec kryzysu czechosłowackiego jesienią

1938 r. Nie zmienia to jednak faktu, iż Estonia była jednym z najbardziej zaprzyjaźnionych z Polską krajów europejskich w okresie międzywojennym.

Andrzej Topij